



**Prez. Kennedy**  
konferuje z doradcami  
w sprawie nowych  
koncepcji kontroli  
wybuchów jądrowych

**WASZYNGTON**

Dzisiaj odbędzie się druga z kolejnych narad prezesa Kennedy'ego z jego doradcami na temat pewnych modyfikacji amerykańskiego stanowiska w sprawie kontroli wybuchów nuklearnych.

Cena 50 gr <sup>A</sup>

# echo

## KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 179 (5304)

Kraków, środa 1 sierpnia 1962



Tatry jeszcze w śniegu...

CAF — fot. Olszewski

Dzisiaj — koncert polskich artystów

## W wielkim karnawale festiwalowym uczestniczyły tysiące mieszkańców Helsinek

We wtorek wieczorem, w parku Kaisaniemi odbył się wielki festiwalowy karnawał. Uczestniczyło w nim oprócz delegatów, kilkanaście tysięcy starszych i młodszych mieszkańców Helsinek.

Nasi artyści przygotowują się do polskiego koncertu narodowego, który odbędzie się dzisiaj wieczorem. Wystąpi zespół ludowy z Podhala „Kamionka” oraz Barbara Rylska, orkiestra jazzowa Matuszkiewiczów, Mieczysław Wojnicki i pary taneczne.

nie. Dorośli tłumnie przychodzą na imprezy.

Premier Finlandii Karjalainen i przewodniczący radzieckiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą S. Romanowski, posadzili we wtorek w parku Kaisaniemi dwie małe brzozy, jako symbol przyjaźni między młodzieżą Finlandii i ZSRR.

A teraz o czymś dziwnym: Co wieczorem, na głównej ulicy miasta Mannerheimintie odbywa się tzw. demonstracja antyfestiwalowa. Wygląda to w ten sposób, że około godz. 22 zbiera się tam tłum wyrostków (starszych nie ma prawie na lekarstwo) i co jakiś czas gwizdzą na przejeżdżające autobusy festiwalowe. Policja łapie wtedy co gorliwszych „gwizdaczy” i pakuje ich do wozów, kiedy zaś sprykną się jej te łowy, rozpędza tłum gazami łzawiącymi. Całe to widowisko, które dla „złotej młodzieży” Helsinek stało się nie tyle demonstracją przeciwko Festiwalowi, co głupią rozrywką, gorszy całej Helsinki i wszystkie dzienniki, nie wyłączając prawicowych, potępiają „demonstrantów” — oraz tych, którzy ich inspirowali. Prasa podaje bowiem, że istnieje centrum antyfestiwalowe dostarczające młodym awanturnikom pieniądze na trunki i kierujące ich wycieczkami.

Wstępne porozumienie Indonezji z Holandią

## 1 maja 1963 r. Irian Zachodni powróci do Indonezji

**WASZYNGTON**

Wczoraj w Waszyngtonie podano, iż przypuszczalnie w połowie tego miesiąca podpisane zostanie formalne porozumienie w sprawie przekazania Indonezji Irianu Zachodniego. Indonezja wysunęła propozycję, by dokument ten podpisany został 17 sierpnia, w siedemnastą rocznicę zdobycia niepodległości.

Wieczorem, minister spraw zagranicznych Indonezji, dr Subandrio, przeprowadził rozmowę z p. o. sekretarza generalnego, U Thantem, w toku której poinformował go o zawarciu przez Indonezję z Holandią wstępnego porozumienia w sprawie Irianu Zachodniego. U Thant wyraził optymizm co do rezultatu końcowych rozmów, które odbywać się będą pod jego auspicjami.

Obecnie min. Subandrio udaje się do Djakarty, by złożyć prezydentowi Sukarno sprawozdanie z rozmów z ambasadorem holenderskim van Roijenem.

Wczoraj po spotkaniu z sekretarzem stanu USA — Ruskim, ambasadorem holenderskim oświadczył, iż ma nadzieję, że ostateczne porozumienie z Indonezją zostanie osiągnięte do połowy sierpnia. W zasadniczych punktach osiągnięto już zgodę, pozostało jednak jeszcze do rozwiązania wiele mniejszych spraw. Dziś van Roijen udaje się do Hagi, by złożyć sprawozdanie rządowi holenderskiemu.

Agencja Reutersa, powołując się na koła dobrze poinformowane pisze, iż obie strony uzgodniły datę 1 maja przyszłego roku, jako termin przekazania administracji nad Irianem Zachodnim Indonezji. Przedtem utworzona zostanie czasowa administracja ONZ.

### VIII Światowa Konferencja na rzecz Zakazu Broni Atomowej i Wodorowej

Jak podaje Agencja Nowych Chin, przewodniczący Chińskiego Ludowego Komitetu Obróńców Pokoju Kuo Mo-žo przesłał depeszę z pozdrowieniami do rozpoczynającej się dzisiaj w Tokio VIII Światowej Konferencji na rzecz Zakazu Broni Atomowej i Wodorowej.

Depesza stwierdza m. in., że miłując pokój narody całego świata powinny zjednoczyć się i wspólnie wystąpić przeciwko polityce wojny i agresji, prowadzonej przez rząd amerykański



Zygmunt Ostrowski — minister przemysłu ciężkiego  
CAF — fot. Wdowiński

**Krakowscy dziennikarze laureatami konkursu „Bursztynowego pióra”**

Ogłoszono wyniki konkursu na publikację o zagadnieniach morskich, rozpisanego z okazji obchodów X wieków Gdańska. Jury przyznało główną nagrodę „Bursztynowego Pióra” (10 tys. zł) Andrzejowi Broniarkowi i Jerzemu Woydyli („Dookoła Świata”). III nagrodę (2 tys. zł) otrzymał TADEUSZ ROBAK („ECHO KRAKOWA”). Nagrodę specjalną (3 tys. zł) za opracowanie tematu — „Gdańsk a kraj” (reportaż pt. „Druga wlosna Admirala” w „Życiu Literackim”) zdobył Janusz Roszko („Dziennik Polski”).

31 lipca powrócił do Warszawy z podróży po Austrii wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Wąsiński. — Na zdjęciu: na Dworcu Głównym w Warszawie — wicepremier Franciszek Wąsiński i ambasador Austrii w Polsce Kurt Enderl.

CAF — fot. Wdowiński

## Dzisiaj w Algierze decydujące rozmowy

**ALGIER**

Dzisiaj w godzinach porannych, do Algieru przybył samolotem wicepremier TRRA, Budiaf, który w poniedziałek został aresztowany przez oddziały popierające Ben Belłę i wczoraj wypuszczony na wolność.

Budiaf nie złożył żadnego oświadczenia dziennikarzom i natychmiast udał się na odpočinok.

Dzisiaj w Algierze odbyć się mają dalsze rozmowy między przedstawicielem Ben Belli, byłym ministrem, Khiderem a wicepremierami Belkacem Krimem i Budiafem.

Przypuszcza się, że dzisiejsze rozmowy mogą mieć decydujące znaczenie dla ostatecznego uregulowania spornych problemów między przywódcami rewolucji algierskiej.

## Mosley znów poturbowany

**LONDYN**

65-letni przywódca faszystów brytyjskich Oswald Mosley został wczoraj ponownie pobity — po raz trzeci w ciągu ostatnich trzech dni, gdy usiłował zorganizować antykomunistyczny wiec na przedmieściu Londynu, Hackney.

Gdy Mosley przybył na plac, na którym miał odbyć się wiec, z oczekującego nań tłumy posypały się pomidory i różne przedmioty. Przerazoni i poturbowani Mosley musieli schronić się pod opiekę policji. Policjanci z trudem opanowali sytuację, aresztując blisko 50 osób.

### Zmarł LEON KRUCZKOWSKI

W nocy o godz. 1.30, zmarł w Warszawie Leon Kruczkowski — jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy polskich.

Całe jego życie i twórczość literacka związane były z walką o postęp, socjalizm i pokój.

## Nowy krzyk mody

Pantofle projektu Roger Vivier dla jesienno-zimowej kolekcji paryskiego domu mody Diora mają zupełnie nową linię — obcas umieszczony jest tuż pod wygięciem nogi, wygodne oparcie, a sylwetka wygląda młodzieńczo i nowy. Na zdjęciu: przedstawiany model z nowej kolekcji — wieczorne pantofle z atlasu czarnego i zielonego, ozdobione klipsami; torebka z tego samego materiału.

CAF



SKUTKI  
TRZĘSIEŃ ZIEMI  
W KOLUMBII

Według ostatnich informacji, około 59 osób poniosło śmierć a 300 zostało rannych w wyniku trzęsienia ziemi, które 30 lipca nawiedziło Kolumbię.

**TRAGICZNA ŚMIERĆ**

Podczas wspinaczki na jeden z najwyższych i nie zdobytych dotychczas szczytów górskiego pasma Karakoram — Kinyangchisz (wysokość 7.644 m) poniosło śmierć dwóch alpinistów brytyjskich, wchodzących w skład ekspedycji pakistańsko-brytyjskiej.

Alpinści zostali przyniesieni potężną lawiną, która oderwała się w momencie, gdy ekspedycja znajdowała się w odległości 1.525 m od wierzchołka.

**SATIUKOW I ADZUBEJ  
W TELEWIZJI KAIRSKIEJ**

Redaktor naczelny „Prawy” Satiukow i redaktor naczelny „Izwestii” Adzubej wzięli 30 lipca udział w konferencji prasowej przed kamerami telewizyjnymi kairskiej. Mówili oni o swych wrażeniach z dziesięciodniowego pobytu w ZRA, dokąd przybyli na obchody 10-lecia rewolucji. Oba redaktorzy zapowiedzieli opublikowanie obszernego sprawozdania z rozmów z prezydentem Nasserem.

**USA A PERU**

Korespondent Agencji AP pisze z Waszyngtonu: „W amerykańskich kołach oficjalnych twierdzi się, że rząd Waszyngtonu nie zamyka drzwi przed przywróceniem stosunków z Peru”. „Washington Post and Times Herald” otwarcie pisze, że amerykańscy przedstawiciele wojskowi w Limie utrzymują kontakty z członkami junty wojskowej.

## Dwa studenckie międzynarodowe obozy w Krakowskim

Dzisiaj, 1 bm, otwarty został największy ze zorganizowanych w tegorocznym sezonie letnim w regionie krakowskim Międzynarodowy Obóz Pracy Studentów.

Obóz został zlokalizowany w jednym z najpiękniejszych zakątków Polski południowej, w Kobyli — Gródkiem nad Jeziorem Rożnowskim.

Uczestnikami obozu, obok dużej grupy młodzieży akademickiej, reprezentującej liczne kraje wyższe uczelnie, są studenci ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Jugosławii, Włoch i in.

Ponad 50-osobowa grupa zagranicznych studentów wraz z polskimi kolegami, kilka godzin po przybyciu do powiatu nowosądeckiego przystąpiła do pracy przy budowie dróg. Studenci będą pracować przez dwa tygodnie. Dla uczestników obozu, gospodarze przygotowali wiele atrakcji, w tym szereg wycieczek krajoznawczych i turystycznych.

Jutro Kraków będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie niewielkie, słonecznie. Wiatr zmienny, słaby 2-5 m/sek. Temperatura 26 do 28 st. C.

### Równocześnie w KRAKOWIE otwarto inny Międzynarodowy Obóz Pracy Studentów

## Dzisiaj — generalny atak na szczyt Kazalnicy!

Już 10 dni trwa wspinaczka na nie zdobyty dotychczas środkową część północnej ściany Kazalnicy w Tatrach nad Morskim Okiem.

6 taterników przeszło już najtrudniejsze odcinki ściany. Ostatnią część drogi odbywają we dwójkę, Czesław Motmattiuk i Andrzej Nowacki.

Pierwszy z nich przebywa na ścianie bez przerwy 4 dni i 3 noce. Pozostali koledzy asekurują szturmową dwójkę z góry oraz dostarczają jej wody i żywności.

Dzisiaj taternicy mają osiągnąć upragniony szczyt.

### Wkrótce finał konkursu

## Kwiaty Dla Miasta

Dzisiaj publikujemy adresy pozostałych domów wytypowanych przez dzielnice do konkursu „Kwiaty dla miasta” (spośród zgłoszeń, które wcześniej wpłynęły do redakcji):

**PODGÓRZE:** ul. Traugutta 10, pl. Boh. Getta 18, ul. Targowa 5, ul. Krasickiego 19, ul. Śliśka 12 i ul. Żywiecka 44.

**NOWA HUTA:** Osiedle na Skarpie bl. 42, Os. Krakowiaków bl. 28, Os. Krakowiaków bl. 36, Os. Górali bl. 18, Os. Górali bl. 16 i Os. Handlowe bl. 1.

**GRZEGÓRZE:** ul. Armii Ludowej 8, ul. Buwiada 6, ul. Marchlewskiego 11, ul. Mogiła 17/17a, ul. Mogiła 42/56, ul. Stępczkiego 2—4.

Ocena i wytypowanie najlepszych domów — laureatów konkursu „Kwiaty dla miasta” nastąpi w ciągu sierpnia br. Przynośmy, że łączna suma nagród ufundowanych przez Prezydium RN w m. Krakowie i Zrzeszenie Pryw. Właścicieli Nieruchomości wynosi 70 tys. zł.



## KRÓTKO

**NAJWIĘKSZĄ** popularnością cieszy się w Japonii pewna książka z zakresu botaniki. Autorem jej jest cesarz, okładkę rysowała cesarzowa.

\*\*\*

**ARCYBISKUP** kołomyjski Botero Salazar oddał pałac arcybiskupa na potrzeby uniwersytetu robotniczego, a sam mieszka w najbardziej zadbanej dzielnicy miasta.

\*\*\*

**PARYŻ** lansuje fluoryzowany lakier do paznokci. Kolory: zielony i pomarańczowy.

\*\*\*

**OBRADY** soboru mają być nagrane na taśmy magnetofonowe, które będą mogły być udostępnione publiczności dopiero po 50 latach. (bk)

# W tym studio rysują... filmy

to to jest „fazista”? Jeśli nawet nie wiecie, to nie ma w tym żadnej tragedii. Bo ostatecznie co wszyscy wiemy na temat sposobów produkcji filmu rysunkowego, zwanego ostatnio uczenie „filmem animowanym”? Sięszeliśmy wprawdzie różne legendy na temat tego, jak to pracownicy i długo rysowało się przed laty 20 czy 30 pierwsze rewelacyjne podówczas filmy rysunkowe Disneya, ale od tego czasu zmieniło się sporo i w technice filmu rysunkowego i w układzie sił „na rynku”, gdzie wśród innych konkurentów pojawiły się i polskie, cenione w wielu krajach kreskówki.

Pojawiła się także, niedale-

ko przecież od Krakowa, bo umieszczona w Bielsku, w starej i smutnej kamienicy, wytwórnia wesołych, kolorowych filmików. Bawią i uczą dzieci, dostarczają wiele rozrywkę i dorosłym. Co więcej: młoda w naszym przekonaniu wytwórnia doczekała się już nawet jubileuszu! Właśnie w tym roku „stuknie” jej piętnaście lat... Choćby z tej okazji warto o niej parę słów, nie mówiąc już o takich powodach jak długa lista międzynarodowych nagród zebranych w ostatnich paru latach przez realizatorów z tej wytwórni na wszystkich kontynentach.

Wrómy więc do owego „fazisty”. Właściwie nie od niego powinniśmy zacząć, bo jak w każdym szanującym się filmie wszystkie i w produkcji kreskówki zaczyna się od scenariusza. Dopiero potem reżyser wraz z plastykiem ustala koncepcję postaci (chodzi np. o to jakże uszybędzie miał zając Tchórzaczek, żeby go dzieci zapamiętały i poznały w następnym filmie), animator rysuje z kolei główne sytuacje, a ów „fazista” ustala po prostu kolejne następstwo ruchów na ekranie, czyli rysuje całą serię faz pośrednich dzielących np. moment kiedy kot czai się do skoku od momentu kiedy „ładuje” na oknie.

Potem to wszystko przenosi się na przezroczysty celofan, koloruje (oczywiście bardzo ostrożnie, by np. sierść zwierzęcia w jednym ujęciu nie miała niespodziewanie innego zabarwienia niż w poprzednim), a wreszcie klatka po klatce fotografuje kamerą filmową.

Pewne czynności próbuje się uprościć, by nie rysować wszystkich scen klatka po klatce w całości, bo przecież klatki takich przypadła na sekundę wyświetlania 24! Jeśli np. przelatuje nad miastem samolot, to można na obraz miasta nałożyć przezroczysty celofan z narysowanym samolotem i przesuwając go po milimetrze zgodnie z potrzebną na filmie szybkością, fotografując każdą fazę kamerą. Ale i to niewiele upraszcza skomplikowaną i czasochłonną pracę nad kreskówką.

Tak przebiega przygotowanie filmu metodą tzw. klasyką. Ale obok tego pojawiają się na ekranach również i inne kreskówki: często stosuje się tu technikę wycinankową, to znaczy przygotowuje wycinanki postaci i przedmiotów występujących w filmie, a następnie przesuwa je w różnych kierunkach, kombinując czasem te efekty z tradycyjnym rysunkiem.

Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku stosuje jesz-

cze trzecią technikę zwaną repollero. Jest ona o wiele tańsza od poprzednich, pozwala na znacznie szybszą realizację filmu, ale — jeśli wolno sądzić po dotychczasowych doświadczeniach tego stosunkowo młodego systemu — ogranicza nieco możliwości artystyczne twórców. Zasadą jest tutaj przygotowywanie plansz rysunkowych (dokładniejszych zresztą niż przy technice klasycznej) i tworzenie złudzenia ruchu nie przez zmianę kolejnych rysunków przed kamerą, ale przez ruch kamery, która może się przecież zbliżać, oddalać, przesuwać w lewo czy w prawo.

Potem, kiedy obraz jest już na taśmie, wszystko bieżąco normalnie, tak jak przy „zwykłym” filmie, nie tylko rysunkowym. Montaż, nagranie dialogów i efektów akustycznych, obróbka laboratoryjna — i kreskówka może zostać przedstawiona do oceny. W tym wypadku zresztą komisia oceniająca wygląda dość dziwnie: zaprasza się do wytwórni gromadę dzieci w takim wieku dla jakiego przeznaczony jest film, zaprasza się pedagogów i — realizatorzy z uwagą czekają na reakcję widzów. Często dopiero po takiej ocenie dokonuje się zmian w filmie jeśli okaże się, że nie wszystko jest zrozumiałe, albo że film budzi inne reakcje niż to było zamierzone.

Nie kończy się zresztą oczywiście na ocenie dziecięcej. Wiele filmów adresowanych jest do starszej widowni, niektóre z nich odznaczają się rzetelnymi wartościami artystycznymi. Kilka z nich widzieliśmy na ostatnim Festiwalu Filmów Krótkometrażowych, niektóre zdobyły już nagrody za granicą.

TADEUSZ ROBAK

## ciekawie



Elizabeta belgijska, bábka króla Baudouina jest jak wiadomo — entuzjastką muzyki. Niedawno królowa-babcia odbyła podróż do USA tylko po to, by zagrać na skrzypcach przy akompaniamencie „ cudownego dziecka” Ameryki — 12-letniego Joey Alfidi. Obecnie najbliższe otoczenie krewkiej starszki drży na myśl, o tym że np. Rubinsteinowi wpadnie do głowy urządzenie koncert w... afrykańskiej dżungli. Dwór belgijski zastanawia się jakimi środkami lokomocji trzeba by przetransportować tam królewską babcie. (bk)

## Tajemnice pustyni arabskiej

### Dar dla szejka

Abu-Dhabi — nazwy tej krainy nie ma w Małej Encyklopedii Powszechnej. Odnaleźć ją można tylko na bardzo szczegółowych mapach Półwyspu Arabskiego czy Zatoki Perskiej. Uczestnik telewizyjnego teleturnieju, który miałby opowiedzieć o tym księstwie, znalazłby się chyba w niemałym kłopotcie. A przecież już niedługo Abu-Dhabi wejdzie do ekonomicznej geografii świata, być może także do tytułów pierwszych stron największych dzienników.

Na razie Abu-Dhabi składa się niemal wyłącznie z kilku nędżnych drzew palmowych na spalonej słońcem pustyni. Ale pod piachem znajduje się nafta — według obecnych szacunków przynajmniej 3,5 miliarda baryłek ropy — i w rezultacie władca tego miniaturowego księstwa, zasiadający w walącym się glinianym fortecu pustynnym, 58-letni szejka Szahbut-bin-Sultan może wkrótce stać się jednym z najbogatszych ludzi na naszej planecie.

Przed paroma tygodniami z pierwszego w Abu-Dhabi szczytu naftowego popłynęła do rafinerii pierwsza ropa — wydobytą wspólnie przez brytyjski trust „British Petroleum” i francuską „Compagnie Francaise des Pétroles”. Niebawem w odwrotnym kierunku — do szejkowskiej szkatuły — popłyną opłaty za naftę (tak zwane „royalties”) w wysokości około 5 milionów dolarów miesięcznie. Jeśli szejka nie zmienią swych dotychczasowych zwyczajów, nie będą to ani ceki, ani przelewy bankowe, ani nawet szleszczące banknoty — lecz specjalnie dla niego bite srebrne monety, przechowywane w blaszanych pojemnikach pod łóżkiem władcy...

Prasa zachodnia zaczęła już rozpisywać się o obyczajach niepiśmiennego szejka, jego zachłanności i skąpystwie; nie-

brak też anegdot o zakupach, jakie poczynił w czasie swej niedawnej, pierwszej podróży do Europy. Jedną z nich zasługuje chyba na przytoczenie: otóż jeden z amerykańskich potentatów naftowych, chcąc pozyskać sobie przychylność szejka i ubiec konkurencję, oferował mu w darze specjalnie wykonaną luksusową amerykańską limuzynę ze wszystkimi możliwymi szykanami. Szahbut obejrzał ją dokładnie w obecności pełnego najlepszych przetrzymań Amerykanina, po czym zwrócił się do niego z uśmiechem i zapytał:

— Tylko jedna?

(j.o.)

## Prawo i Ty

### Kto daje i odbiera

„Kto daje — i odbiera, ten się w piekle poniewiera” — mówi jedno z ludowych przysłów. Prawo nasze jednak — jak się o tym za chwilę przekonamy — nie bardzo idzie po myśli wspomnianego ludowego przysłowia. Czasami bowiem pozwala dawać — i odbierać, wcale nie grożąc odbierającemu jakimiś sankcjami piekielnymi, lecz przeciwnie: udzielając mu, przy odbioru darowizny, pełnej ochrony i gwarancji prawnej.

Kiedy się tak dzieje? Zaraz o tym pomówimy. Najpierw jednak musimy wyjaśnić, iż nasze prawo, w kodeksie zobowiązań (art. 354—369) dość szczegółowo i starannie rozważa wszystkie kwestie i możliwości prawne, związane właśnie z darowiznami. Uważa bowiem, iż darowizna nie jest jakąś jednostronną wspaniałomyślną łaską, swobodnym i niczym nie skrępowanym gestem „szerekiej ręki” — lecz prze-

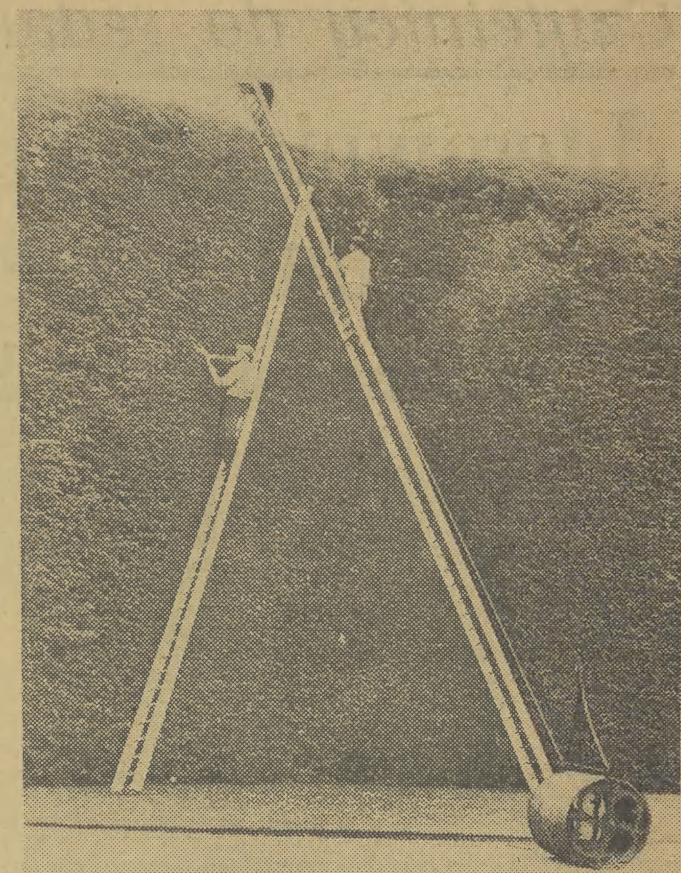
ciwnie: jest aktem prawnym, który pociąga za sobą dwustronne prawne konsekwencje. I dla darującego — i dla obdarowanego. Nie robi przy tym nasze prawo różnic, czy owym przedmiotem, jaki się komuś darowuje, jest parcela, kamienica, złota bransoletka czy fortepian...

Jednym z zagadnień, jakie normuje właśnie kodeks zobowiązań we wspomnianych powyżej artykułach, jest możliwość odwołania, cofnięcia darowizny.

I tak więc, jeśli osoba darująca (czyli, jak to mówi urzędowo nasze prawo „darczyńca”) znajdzie się nagle w zmienionej na niekorzyść sytuacji majątkowej — i jeszcze nie dokonała faktycznej darowizny (a tylko ją obiecała) — może darowiznę tę

odwołać. W razie, gdyby sprawa wskutek skargi niedosłego obdarowanego trafiła do sądu (bo i to jest prawnie możliwe), darczyńca musi przed sądem wykazać, iż wykonanie darowizny spowodowałoby jego zmienionych warunków materialnych istotny uszczerbek dla własnego utrzymania.

Jeśli natomiast darowizna została już faktycznie dokonana — to odwołać ją może darczyńca tylko wtedy, jeśli obdarowany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności. Zwłaszcza przez popełnienie czynu stanowiącego przestępstwo (jak np. pobicie, okradzenie, obraza) lub też przez ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych (np. wyrzucenie z domu starej matki, która za życia obdarowała dzieci swym majątkiem —



Trzyosobowa ekipa, wyposażona w specjalną drabinę, rozpoczęła strzyżenie najwyższego w Anglii żywoplotu w ramach 10-dniowego „maratonu” dorocznego. Żywopłot, o wysokości ponad 10 m, zasadzony w 1720 r., otacza posiadłość hr. Bathursta w Cirencester. Można go pielęgnować tylko przez ręczne strzyżenie. Potężny „mur” ma tylko jednego wroga — myszy. W gęstwinie krzewów niezmiernie trudno jest je wytepić. CAF

## Aż 32 akty prawne

mała położyć kres „cierpieniom wynalazcy”

### W sukurs polskim Edisonom

Ponad 1200 projektów wynalazków zgłoszono w I półroczu w Urzędzie Patentowym PRL. W tym czasie Urząd wydał 550 patentów i zarejestrował ponad 440 wzorów. Mimo że ilość zgło-

zonych pomysłów i wynalazków w porównaniu z latami ubiegłymi rośnie, samo ich praktyczne wykorzystanie jest wciąż niedostateczne.

W dalszym ciągu droga od pomysłu do przemysłu jest dla wielu twórców drogą iście cierniową. Przesyłane przez Urząd Patentowy opisy poszczególnych udoskaleń i pomysłów zalegają często w biurkach i szafach resortów i zjednoczeń, a ich autorzy bezskutecznie zabiegają o realizację.

Ale jak nas zapewnijają w Urzędzie Patentowym, w październiku br. sytuacja zmieni się radykalnie. Ukażą się od dawna oczekiwane akty prawne, wprowadzające ład i porządek w tych sprawach. Przede wszystkim rozpocznie działalność Komisja Rozjemcza, powołana do rozpatrywania spraw o wysokość wynagrodzenia i uzyskanie efektów ekonomicznych z wynalazków. Dotychczas bowiem autorzy zdani byli na „taszę” przedsiębiorstw, zjednoczeń i resortów, które wyceniały wartość pomysłów i wynalazków według własnego, nie zawsze sprawiedliwego, uznania. Niezadowolony autor odwoływał się od tych decyzji w tzw. trybie administracyjnym, właśnie do instancji, które wydały taką decyzję, a w ostateczności do sądu, gdzie sprawa leżała miesiącami.

Komisja Rozjemcza przy Urzędzie Patentowym zalatać będzie te spory od ręki, a jej orzeczenia będą miały moc prawomocnego wyroku sądownego. W skład takiego kolegium orzekającego w Komisji Rozjemczej wejdą: sędzia sądu wojewódzkiego, dwóch przedstawicieli Urzędu Patentowego, przedstawiciele branżowego związku zawodowego i NOT-u.

Innym, niezwykle istotnym posunięciem będzie powołanie wydziału inspekcji przy Urzędzie Patentowym. Inspektorzy tego wydziału kontrolować będą wykorzystanie przez przemysł zgłoszonych projektów i wynalazków. Powinno to również znacznie skrócić drogę od pomysłu do przemysłu. (Sok.)

JERZY PARZYŃSKI



W pięknym rumuńskim uzdrowisku nadmorskim Mamaia ukończono budowę kompleksu 4-, 11- i 14-piętrowych hoteli. Ilość miejsc dla turystów wzrosła dzięki temu o 5000 w porównaniu z rokiem ubiegłym. Na zdjęciu: Plaża w Mamaia. CAF





Z zawodów festiwalowych w Helsinkach



Polscy trójskoczkowie zdobyli dwa medale

Nasze siatkarki przegrały z Rumunią

W DRUGIM dniu zawodów lekkoatletycznych rozgrywanych w Helsinkach w ramach Festiwalu Młodzieży i Studentów...

Prezydent Kekkonen wręczył specjalnie ufundowany przez siebie puchar najlepszemu zawodnikowi mityngu...

Bardzo dobre wyniki uzyskali także zwycięzcy kilku innych konkurencji. Rekordzistka świata w skoku w dal...

Grunt to rodzinka

W SZWEDZKIEJ miejscowości Mõhede znajduje się drużyna, w której wszystkie pozycje od bramkarza do lewoskrzydłowego zajmuje...

biegu na 200 m w czasie 22,2. Mankiewicz była czwarta w biegu na 100 m...

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: mężczyźni: 200 m - Mandlik (CSRS)...

W konkurencji tej padł rekord Bułgarii, który ustanowiła Michajłowa wynikiem 51,84.

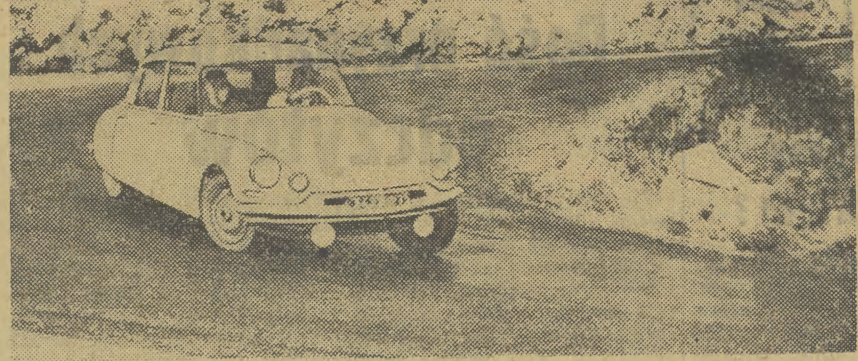
Drużynowo festiwalowe zawody lekkoatletyczne wygrała ekipa radziecka przed Polską...

DRUGI start naszych siatkarek w turnieju festiwalowym w Helsinkach nie przyniósł im sukcesu. Polki spotkały się z silną reprezentacją Rumunii...

Polscy zawodnicy w drugim dniu zawodów zdobyli, poza medalami w trójskoku, jeszcze trzy brązowe medale. W skoku w dal utalentowana zawodniczka Hein zajęła trzecie miejsce...

Dziękujemy juniorom Unii Tarnów za pozdrowienia nadesłane z obozu piłkarskiego w Rożnowie.

Już jutro start



do Rajdu Polski

W DNIU jutrzniejszym tj. w czwartek 2 sierpnia rozpocznie się w Krakowie jedna z największych imprez samochodowych w Europie - Rajd Polski.

Zawodnicy biorący udział w imprezie muszą pokonać od dłuższego czasu Szwed Erik Carlsson...

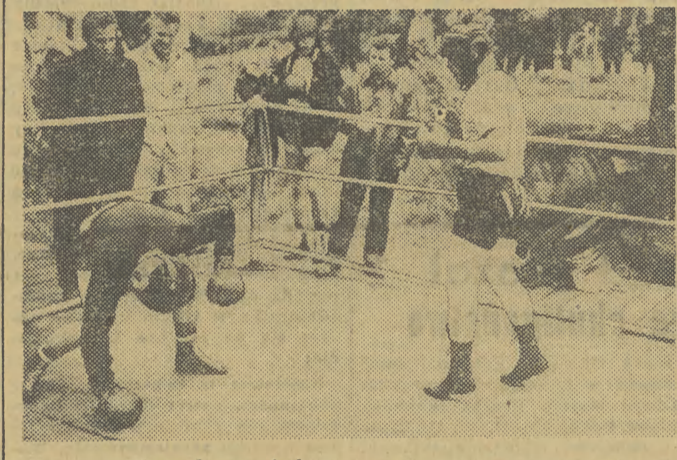
Z polskich kierowców reprezentują swą umiejętności m. in. Wachowski i Postawka na „Mercedesie”...

trzustw Europy. Dotychczasowe to: rajd do Monte Carlo, Tulipanów w Holandii...

W dniu 2 sierpnia o godz. 12 - informuje nas wicekomandor sportowy p. Jerzy Szkudlarek - nastąpi w Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa spotkanie uczestników imprezy z władzami...

Uczyli się w Polsce...

W ZESZŁYM roku grupa japońskich lekkoatletów trenowała w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego wspólnie z polskimi zawodnikami.



Zawodowy bokser fiński wagi piórkowej Olli Maki (na zdjęciu z prawej) przygotowuje się do walki mistrzowskiej z Doreym Moore.

Grad lekkoatletycznych rekordów!

- W PORÓWNIANIU z rokiem 1961, kiedy to poprawiono ogółem 14 rekordów świata, biegnący rok przeszedł wszelkie oczekiwania. Do dnia dzisiejszego otrzymaliśmy 24 meldunki o rekordach świata...

Z listów do redakcji

Tenisistom potrzebna hala W TENISIE, podobnie jak w innych dyscyplinach sportowych, podstawowym warunkiem uzyskania dobrych wyników jest utrzymanie ciągłości treningu.

Tenisistom potrzebna hala

metrów umożliwiają nawet urządzanie imprez tenisowych (Okregowy Turniej Tenisowy w lutym 1962 r.), to jednak obiekt ten można traktować jedynie jako kort zastępczy...

Obecnie, po dwuletniej przerwie KS „GÓRNIK” w Wieliczce po wybudowaniu podłogi drewnianej na całej powierzchni komory oddał ponownie kort do użytku tenisistów Krakowa.

TOTEK W OSTATNIM ciągnięciu gry liczbowej Toto-Lotka stwierdzono 90 rozwiązań z 5 trafieniami...



Zawodniczka NRD - Ute Noack uzyskała w wyścigu na 100 m stylem motylkowym bardzo dobry rezultat 1.09,8 min.